

Sygn. akt I ACa 1037/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S. (1)**

przeciwko **M. T. (1)**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 6 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 185/17

1. oddala apelację;

2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w(...)na rzecz adwokata B. P. kwotę 1 494,45 zł, w tym 279,45 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Jerzy Bess SSA Anna Kowacz – Braun SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt: I ACa1037/17

UZASADNIENIE

W częściowym uwzględnieniu żądań M. S. (1), skierowanych przeciwko M. T. (1), mających służyć usunięciu skutków naruszenia jej dóbr osobistych : godności, prywatności i wizerunku oraz kompensacie krzywdy jakiej doznała w związku z opisanym w podstawie faktycznej powództwa zachowaniem naruszcyciela, Sąd Okręgowy w (...) wyrokiem z dnia 6 czerwca 2017r :

- zobowiązał pozwanego M. T. (1) , aby w terminie jednego tygodnia od uprawomocnienia się wyroku , przeprosił M. S. (1) poprzez opublikowanie na swoim profilu w portalu społecznościowym F. - na okres jednego miesiąca - oświadczenia następującej treści : „ (...) M. S. (1) za umieszczenie wpisu z dnia (...), który naruszył jej dobre imię , część i godność oraz za umieszczenie i rozpowszechnieniem bez zgody jej wizerunku „ [pkt I] ,

- w pozostałym zakresie powództwo oddalił [pkt II] ,

- przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w (...) na rzecz adwokata B. P. kwotę 1180, 80 zł , tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu [pkt III] ,

- nakazał poborach od pozwanego M. T. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w (...), kwotę 300 złotych , tytułem opłaty od pozwu ,od której powódka była zwolniona , w pozostałym zakresie odstępując od obciążania pozwanego kosztami procesu [pkt IV sentencji wyroku]

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 31 sierpnia 2016r. Przedsiębiorstwo (...) spółka z o.o. przystąpiło do wykonywania nakładki asfaltowej na drodze nr(...)w W.. Powódka zablokowała wykonanie tych prac na jej odcinku, przylegającym do jej działki, poprzez postawienie wzdłuż remontowanego fragmentu samochodu osobowego. Twierdziła, że na nim stanowi ona jej własność.

Na miejscu interweniowała policja, przedstawiciele władz gminy w osobach wójta Gminy(...)G. K., sołtysa M. N. (1), pozwanego M. T. (1) .

Podczas zdarzenia nadjechał drugim samochodem osobowym syn M. S. (1) , przyłączając się do blokady.

Przedstawiciele gminy podjęli próbę jej usunięcia , co uniemożliwił mąż powódki , ustawiając dodatkowo na drodze(...).

W trakcie tego zdarzenia M. T. (1) wykonał kilka zdjęć, obrazujących jego przebieg , które , w tym samym dniu umieścił na swoim profilu, na portalu społecznościowym F., opatrując je podpisem (...) K. P., gdyż Państwo S. z W. (...)

Na niektórych z opublikowanych w ten sposób zdjęć, widnieje powódka oraz członkowie jej rodziny.

Kilka dni później pozwany otrzymał wiadomość, że nieskończony odcinek drogi został zaorany przez S.. Po przybyciu na miejsce wykonał kilka zdjęć, obrazujących stan faktyczny. Zamieścił je na swoim profilu na portalu społecznościowym f.w dniu (...), opatrując komentarzem o treści : (...)o nr (...)w W..P. (...)

Posługując się zdjęciami ze zdarzenia z (...)M. T. (1) nie uzyskał uprzednio zgody powódki na ich wykonanie ani dokonywanie ich publikacji.

Z dalszej części ustaleń Sądu I instancji wynika , że droga o numerze (...) w W. biegnie po działce należącej do Gminy (...), na podstawie decyzji (...), co kwestionuje M. S. (1), uważając, że działka, po której przebiega, należała do jej rodziców i obecnie jest jej własnością. Już wcześniej w czasie prac geodezyjnych zgłaszała swoje pretensje i utrudniała podejmowane wówczas czynności.

Powódka jest poróżniona z sąsiadami i znana ze swojego kłótliwego charakteru. Kilukrotnie próbowała już blokować inwestycje we wsi, przy budowie farmy fotowoltaicznej , czy chodnika. Mieszkańcy W. uznają ją za osobę , która lubi stwarzać problemy.

Informacja o wpisach autorstwa pozwanego na profilu społecznościowym szybko rozpowszechniła się w lokalnej społeczności. Sąsiedzi i mieszkańcy wiedzieli o kogo chodzi i jakiego zdarzenia dotyczy wpis. Nawet nie sięgając do

samego tekstu i nie oglądając zdjęć, przekazywali sobie o nim informacje. Po zamieszczeniu wpisu z dnia (...). zdarzyło się, że powódka została nazwana (...) przez obce osoby, oraz przez dzieci mieszkańców wsi, których nie znała.

M. P. skierowała do M. T. (1) w dniu 14 września 2016r pismo wzywające go do usunięcia w terminie 3 dni od otrzymania wezwania – wpisów z dnia (...)i(...). oraz zdjęć z jej wizerunkiem.

Pozwany uczynił zadość wezwaniu , najpierw, po otrzymaniu pisma, usunął zdjęcia z wizerunkiem powódki. Na profilu pozostało tylko jedno zdjęcie, na którym M. S. (1) stoi odwrócona tyłem w dalszej odległości. Następnie usunął też wpisy znajdujące się na profilu, a dotyczące sprawy budowy drogi na spornym odcinku. W dacie orzekania przez Sąd Okręgowy ani wpisy ani jakiegokolwiek zdjęcia związane z opisanymi zdarzeniami nie były już zamieszczone.

Sąd Okręgowy ponadto ustalił , że M. T. (1) jest pracownikiem Urzędu Gminy (...) od prawie 20 lat. Jest zatrudniony na stanowisku kierownika referatu gospodarki komunalnej i do jego kompetencji należy budowa i utrzymanie dróg gminnych. Właśnie z racji pełnionej funkcji, był na miejscu zdarzenia w dniu (...). Zarabia miesięcznie netto około 4,5 tysiąca złotych.

Ocenę prawną roszczeń restytucyjnego i kompensacyjnego zgłoszonych przez powódkę, Sąd Okręgowy rozpoczął od przedstawienia normatywnych podstaw udzielenia ochrony naruszonym dobrom osobistym , w tym wskazał na powszechnie przyjmowane w ukształtowanym orzecznictwie sądowym oraz literaturze , rozumienie treści pojęć godności / dobrego imienia / oraz wizerunku.

Odnosząc te generalne stwierdzenia do stanu faktycznego ustalonego w sprawie, stanął na stanowisku , że roszczenie restytucyjne M. S. (1) jest w części uzasadnione , natomiast nie ma racji powódka domagając się przyznania od pozwanego kompensaty doznanej tym naruszeniem krzywdy.

W pierwszej kolejności , odwołując się do treści opisu , który zamieścił na swoim profilu M. T. wraz ze zdjęciami ze zdarzenia z (...)i użytych tam porównań zachowania powódki do sposobu postępowania członków rodzin K. i P. z powszechnie znanego filmowego serialu komediowego , uznał , że tego rodzaju odwołanie się było dla M. S. (1) krzywdzące , ośmieszające jednoznacznie , w powszechnym odbiorze wskazujące na nią jako osobę kłótniwą , uparta i nieprzejednaną w relacjach z innymi. Co więcej, miejsce publikacji - internetowy portal społecznościowy - które pozwalało na dostęp do publikacji dokonanej przez pozwanego nieograniczonej liczby osób.

Zatem , zdaniem Sądu Okręgowego, tak poprzez tekst z (...)jak i zdjęcia z których część pozawalała na nie budzącą wątpliwości identyfikację powódki , jako podmiotu do którego odnosił się , M. T. (1) naruszył dobra osobiste M. S. (1) - jej godność i wizerunek albowiem następstwem publikacji było jej ośmieszenie w oczach innych.

W tym kontekście Sąd I instancji nie podzielił zapatrywania pozwanego , który bronił się podnosząc , iż postępując w opisany sposób działał w uzasadnionym interesie społecznym. Zdaniem Sądu porównanie sposobu postępowania powódki do tego ,jaki preferowały dwie skłócone filmowe rodziny , wyklucza ocenę tej formy krytyki za konstruktywną. Wskazywał ponadto ,że M. T. (1) jako wieloletni pracownik urzędu samorządowego , powinien , nawet podejmując krytykę sposobu postępowania innej osoby , dobrać takie jej środki aby skorzystanie z nich nie prowadziło do skutków jakie przyniosła jego kwestionowana publikacja.

Bez znaczenia dla takiej oceny pozostaje również argument pozwanego zgodnie z którym robiąc zdjęcia chciał jedynie zobrazować przebieg zdarzenia , a powódka znalazła się na nich jedynie przypadkowo. Negując go Sąd Okręgowy podkreślił , że nie może stanowić podstawy do wyłączenia odpowiedzialności M. T. (1) albowiem w ostatecznym wyniku, pozwalając na identyfikację osoby powódki posłużyły one , połączone z tekstem wpisu, do ośmieszenia M. S. (1). Jego następstwa , w postaci naruszenia jej godności pozwany nie może skutecznie przeciwstawić swojego wynikającego z wolności słowa, uprawnienia do swobody wypowiedzi. Jego granice , nawet uwzględniając bardziej liberalne reguły jego realizacji, w ramach korzystania z portali internetowych , zostały jego zachowaniem przekroczone.

Przechodząc do analizy żądania restytucyjnego powódki z punktu widzenia instrumentów za pomocą których, w rozstrzyganej sprawie, miało dojść do przywrócenia stanu sprzed naruszenia godności powódki, Sąd zaakcentował przede wszystkim to, że środki ochrony naruszonego dobra muszą być [w granicach żądania poszukującego ochrony] tak dobrane, aby były adekwatne do samego naruszenia i jego skutków i stosowane proporcjonalnie, z uwzględnieniem okoliczności rozstrzyganej sprawy. Zwrócił przy tym uwagę, że wybrany środek i forma jego realizacji mają z jednej strony zapewnić dostateczną satysfakcję poszkodowanemu; ale równocześnie nie stanowić elementu represji, prowadząc do nadmiernego obciążenia naruszonego.

Odwołując się do tych reguł, Sąd Okręgowy uznał, że ponieważ pozwany naruszył dobra osobiste powódki w postaci godności w obu aspektach; wewnętrznym i zewnętrznym tego pojęcia oraz wizerunku, zasadnym jest, aby za nie przeprosił. Skoro zachowanie podjęte było przez niego za pośrednictwem medium społecznościowego w postaci portalu F., zasadnym i wystarczającym jest, aby przeprosiny nastąpiły w takiej samej formie, w jakiej dokonano naruszenia tj. poprzez opublikowanie na profilu społecznościowym M. T. (1) ich treści, przez taki okres czasu, przez który publikacja była w ten sposób upubliczniona.

Ponieważ widniała na profilu pozwanego przez około 1 miesiąc i oświadczenie z przeprosinami winno tam się znajdować przez analogiczny okres czasu.

Jako niezasadne ocenił Sąd zawarte w pozwie żądanie publikacji przeprosin w prasie.

Jak wskazywał, naruszenie dóbr powódki nie miało miejsca przez wpis prasowy, a krąg osób który mógł poznać jego treść i zdjęcia był ograniczony do osób odwiedzających profil na F. M. T. (1).

Natomiast umieszczanie przeprosin, jak domagała się tego M. S. (1), również w (...) „N. Gminy”, byłoby nadmiernym obciążeniem pozwanego, formą usunięcia skutków naruszenia nieadekwatną do jego wagi oraz społecznego oddziaływania jego następstw.

W tym kontekście Sąd I instancji zwrócił uwagę, że nie mogą zostać uznane za wiarygodne te twierdzenia powódki, które miałyby świadczyć o znacznej skali negatywnych następstw publikacji pozwanego dla reputacji pozwanej na terenie gminy.

Te konsekwencje, jego zdaniem, należy bowiem łączyć z jej negatywnym nastawieniem wobec inwestycji infrastrukturalnych prowadzonych przez gminę na terenie wsi.

Uznając, że jest uprawniony do ostatecznego ukształtowania treści przeprosin, które miał złożyć pozwany, korzystając z tej kompetencji, w pierwszym rzędzie wskazał, że żądanie restytucyjne M. S. (1) jest tylko częściowo usprawiedliwione, mogąc się podnosić tylko do zdarzenia z dnia(...).

Drugi z wpisów dokonany przez M. T. (1) na tym samym portalu społecznościowym w dniu (...) nie narusza bowiem, w jakimkolwiek zakresie, dóbr osobistych powódki.

Przytaczając jego treść wskazał, że odwołuje się on do zachowań jej męża, a opublikowany materiał fotograficzny obrazuje tylko zaorany fragment drogi. Co więcej, treść tej publikacji powołuje tylko fakty, które rzeczywiście miały miejsce. Nie ma w niej żadnych stwierdzeń mogących obrażać powódkę. Nie ma też, w odróżnieniu od poprzedniej, żadnych zdjęć z wizerunkiem M. S. (1).

Opierając się na tych założeniach Sąd Okręgowy, w granicach żądania restytucyjnego, samodzielnie kształtując treść oświadczenia, które został zobowiązany złożyć M. T.

z jego ram wykluczył w całości ten, postulowany przez powódkę fragment, który miałby się odnosić do kwestii prawa własności spornego odcinka drogi, który powódka uznaje za swój. Wskazał, że ujęcie tej kwestii w treści świadczenia restytucyjnego, nie odnosi się do istoty rozstrzyganego sporu, a ponadto mogłoby w społeczności lokalnej wywołać

wrażenie wypowiedziane przez Sąd co do zagadnienia natury prawnej, które przedmiotem odrębnego postępowania przed Sądem pomiędzy powódką a Gminą (...)

Oddalając żądanie kompensacyjne, w ramach którego M. S. (1) domagała się z tytułu wyrównania wyrządzonej naruszeniem krzywdy, kwoty 3 000 złotych podniosł, że przyznanie zadośćuczynienia, co do zasady, zostało pozostawione przez ustawodawcę ocenie sędziowskiej, opartej na analizie całokształtu okoliczności faktycznych, w tym stopnia winy sprawcy naruszenia oraz rodzaju naruszonego dobra.

Odwołując się do tych kryteriów zwrócił uwagę, że zakres naruszenia spowodowanego zachowaniem M. T. (1) nie był wysoki, a sposób zachowania powódki i jej rodziny w rzeczywistości zdecydował o okolicznościach przy których było ono możliwe i bez którego nie miałyby miejsca.

Powołał się przy tym także na okoliczność, że spór o własność tego fragmentu drogi pomiędzy M. S. i Gminą został w pierwszej instancji przez powódkę przegrany, co każe uznać za co najmniej uprawdopodobnione, że blokując drogę działała z naruszeniem przepisów prawa, uniemożliwiając prowadzenie inwestycji oczekiwanej przez lokalną społeczność.

Wobec tego przyznawanie jej świadczenia kompensacyjnego nie może zostać uznane za słuszne. Przede wszystkim za jego nie przyznaniem w jakimkolwiek rozmiarze przemawia, zdaniem Sądu Okręgowego, to, iż powódka nie zdołała wykazać, że rozmiar jej krzywdy spowodowanej naruszeniem był znaczny. Przeciwnie, w jego ocenie, w rzeczywistości mogła ona wiązać się jedynie z negatywnymi odczuciami powódki, kiedy jeden z mieszkańców wsi nazwał ją - incydentalnie - „K.”

Gołosłowne okazały się, jak argumentował Sąd niższej instancji, jej twierdzenia, iż na skutek umieszczenia wpisu na portalu internetowym przez pozwanego, doznała szykan ze strony innych osób, a niewiarygodnymi były również stwierdzenia świadków dotyczące następstw tego wpisu w jej psychice, w tym w szczególności jednego, zgodnie z którym następstwem tym był u M. S. (1) stres pourazowy.

Przeciwko przyznaniu powódce zadośćuczynienia przemawia także to, że po otrzymaniu wezwania do usunięcia kwestionowanych wpisów i zdjęć c M. T. (1) uczynił to i na datę orzekania o roszczeniach powódki, żadne z tych materiałów nie były dostępne na jego profilu społecznościowym.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 kpc oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, na podstawie której pozwany został obciążony na rzecz Skarbu Państwa, obowiązkiem pokrycia części opłaty od pozwu, której M. S. (1) nie miała obowiązku ponieść.

Apelację od tego orzeczenia złożyła jedynie powódka, we wniosku środka odwoławczego domagając się jego zmiany, poprzez uzupełnienie treści przeprosin nakazanych w nim pozwanemu o słowa „(...) M. T. (1) do opublikowania tak skorygowanego oświadczenia także na pierwszej lub drugiej stronie (...)”, N. Gminy, w pierwszym jego wydaniu po uprawomocnieniu się wyroku oraz w wydaniu internetowym tego publikatora wraz z podpisem pozwanego, składającego się z imienia i nazwiska.

Ponadto skarżąca domagała się takiej zmiany wyroku, w ramach której zostanie zasądzona na jej rzecz od pozwanego kwota 3 000 złotych, tytułem zadośćuczynienia.

Ponadto, ustanowiony z urzędu dla apelującej pełnomocnik, domagał się przyznania na swoją rzecz wynagrodzenia ze środków budżetowych Skarbu Państwa, wobec jego nie pokrycia przez reprezentowaną.

Środek odwoławczy został oparty następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla treści zaskarżanego orzeczenia istotne znaczenie, a to :

art. 233 §1 kpc

- wobec przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie w jej ramach wydruków z portalu pozwanego przedstawionych na rozprawie w dniu(...)których wynika , że jeszcze w tym czasie treści obrażające powódkę były na nim dostępne ,

- jako następstwa obdarzenia wiarygodnością relacji świadków M. N. i Ł. G. podczas gdy są to osoby pozostające w sporze ze skarżącą, a zatem ich relacje nie mogły być ocenione jako obiektywne, a z drugiej strony nie uznanie za wiarygodne relacji powódki oraz świadków M. B. , B. K. co do tego, jakie skutki odnoszące się do postrzegania powódki w społeczności wsi oraz stanu zdrowia M. S. (1) , wywołało pojawienie się wpisów powoda wraz z materiałami w postaci zdjęć , których treść była znana mieszkańcom nie tylko poprzez zapoznanie się z samą ich publikacją na portalu ale także poprzez wzajemną wymianę informacji ustnych,

- jako konsekwencji niepoprawnej oceny złożonych do akt wydruków z portalu F. pozwanego, zgodnie z którą M. T. (1) usunął kwestionowane treści i zdjęcia , podczas gdy , zdaniem powódki , nadal aż do (...)były one tam dostępne.

W wyniku niepoprawnej oceny doszło , jak twierdziła apelująca, do nieprawnych ustaleń faktycznych w ramach których :

- Sąd I instancji skonstatował , że kwestionowana publikacja była utrzymywana na profilu pozwanego tylko przez około miesiąc od daty jej umieszczenia , prowadzący do ośmieszenia M. S. (1) wpis był dostępny tylko użytkownikom tego samego portalu z którego korzystał naruszyciel , mimo , że krąg ten był istotnie szerszy , a nadto

- że powódka jest skonfliktowana z sąsiadami , mimo , że spory ma tylko z jednym sąsiadem i Gminą , a nadto ,

- skala doznanej przez powódkę krzywdy nie jest znaczna.

- naruszenia prawa materialnego wobec niewłaściwego zastosowania przez Sąd Okręgowy :

1/ art. 24 §1 kc i wyrażenie niepoprawnej oceny zgodnie z którą:

a/ wpis z 5 września 2016r nie narusza godności M. S. (1) mimo , że jest kontynuacją ośmieszającego wpisu z (...), pozostając z tym pierwszym w oczywistym związku , będąc jego następstwem i uzupełnieniem,

b/ adekwatną do stopnia naruszenia dób osobistych powódki jest treść przeprosin sformułowana ostatecznie w zaskarżonym wyroku i zobowiązanie do umieszczenia zawierającego je oświadczenia pozwanego tylko na profilu internetowym mimo , że treść ta i sposób publikacji nie dają dostatecznej satysfakcji powódce zważywszy , że z ośmieszającymi ją treściami mogły się zapoznać także inne osoby aniżeli jedynie użytkownicy takiego portalu.

c/ ma cechę proporcjonalności , do rzeczywistego czasokresu naruszenia wywołanego działaniem M. T. (1) okres na jaki tekst przeprosin na być przez niego opublikowany , w warunkach takich , kiedy kwestionowane treści były dostępne do(...), a zatem znacznie dłużej niż miesiąc,

d/ przyjęcie w ramach oceny zasadności roszczenia majątkowego zgłoszonego przez powódkę , iż doniosłym jest dla niej okoliczność , że M. S. blokuje gminną inwestycję , który to fakt nie był związany z istotą rozstrzyganego sporu,

2/ art. 362 kc , jako następstwo uznania przez Sąd za istotny dla nie przyznania skarżącej zadośćuczynienia to , iż blokuje ona inwestycje prowadzone przez gminę mimo , że takie jej zachowanie nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z naruszeniem jej dóbr osobistych przez M. T. (1).

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył:

Środek odwoławczy M. S. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

W szczególności nie można podzielić żadnego z zarzutów na których opiera się jego konstrukcja.

Nie ma racji powódka podnosząc zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 §1 kpc , w następstwie przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Na wstępie jego oceny przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwie powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty, dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

Mając te uwagi natury ogólnej na uwadze , dokonując analizy sposobu w jaki skarżąca motywuje ten zarzut , stwierdzić należy ,że ogranicza się ona tylko do polemiki z oceną , a co za tym idzie , także z ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji , opartej na przeciwstawieniu jej i tym ustaleniom oceny własnej , zdaniem M. S. (1) poprawnej , w świetle której także konstatacje faktyczne powinny być odmienne , takie jak opisuje je skarżąca . Z przyczyn wyżej wskazanych, tak motywowany zarzut nie może zostać uznany za usprawiedliwiony.

W związku z tym , już tylko w drodze uwag uzupełniających, zauważyć należy powoływanie się na treść wydruków obrazujących treść wpisów na portalu internetowym , które apelująca przedłożyła na rozprawie w(...), nie mogą zdecydować o trafności ustanawianego zarzutu z tego powodu , że czyniąc ustalenie , które w ten sposób skarżąca chce podważyć , Sąd I instancji odwołał się do historii zmian treści konta społecznościowego powoda / k. 37 akt / , która to usunięcie potwierdza.

Ponadto treść dokumentów do których odwołuje się apelująca, nie może skutecznie podważyć poprawności oceny Sądu I instancji zgodnie z którą przeprosiny mają być opublikowane na portalu pozwanego przez okres jednego miesiąca.

Co więcej i przede wszystkim, sama powódka nie wiąże z twierdzonym przez siebie błędem Sądu w zakresie oceny i ustaleń żadnych konsekwencji w zakresie postulowanej zmiany treści zaskarżonego orzeczenia , skoro nie domaga się aby zreformowanie go było związane z dłuższym niż wskazany w orzeczeniu z (...), okresem publikacji tekstu przeprosin. Co więcej, doniosłość podnoszonego błędu dla treści kontrolowanego instancyjnie orzeczenia jest wyłączona , w warunkach takich , kiedy powódka w pozwie domagająca się usunięcia kwestionowanych wpisów i materiałów z portalu pozwanego , wobec nie uwzględnienia tej części zadania i wskazywanej nieprawidłowości po

stronie Sądu Okręgowego, nie postuluje , w ramach wniosku środka odwoławczego , aby po zmianie orzeczenie nakazywało naruszcycielowi takie usunięcie .

Wykluczyć należy zasadność tego zarzutu i powiązanego z nim zarzutu błędu ustaleń o ile miałyby one zostać zrealizowane przez nieprawą ocenę relacji powódki i wskazanych przez skarżącą świadków.

Jak już wskazano wyżej , dla podzielenia tego zarzutu nie jest wystarczającym , aby skarżąca przeciwstawiała ocenie tych relacji, własną ich wersję , a na tym przeciwstawieniu w istocie zarzut ten skarżąca opiera .

Uznając , że oceniając relacje stron i świadków Sąd I instancji nie przekroczył granic oceny , określonych przez art. 233 §1 kpc , wskazać jedynie uzupełniająco należy , że większość informacji o faktach istotnych w sprawie świadkowie B. i S. - K. mają od M. S. (1) , a wypowiedzi świadka K. na temat stanu zdrowia powódki , mających być następstwem ujawnienia treści wpisów na portalu pozwanego , nawet mimo , że jest ona(...)M. S., nie są wystarczające dla potwierdzenia rzeczywistego ich występowania w takim natężeniu jak opisuje to „świadek[identyfikując ze stresem postacią stresu pourazowego] ale przede wszystkim tego , iż pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem M. T. (1) z którym powódka wiąże naruszenie swoich dóbr osobistych.

Weryfikacja rzeczywistego występowania tych następstw , ich rodzaju i takiego związku z działaniem pozwanego związku mogła być przeprowadzona tylko za pośrednictwem opinii biegłego z zakresu właściwej dziedziny medycyny o który to dowód powódka jednak nie wносиła.

Nie ma też racji apelująca , gdy realizacji tego zarzutu upatruje w nieprawidłowej ocenie dowodów , która zdecydowała o niepoprawnym, jej zdaniem ustaleniu Sądu I instancji co do tego , iż jest skonfliktowana z mieszkańcami W..

Wbrew odmiennej jej ocenie, w ramach której stara się eksponować to , że spory są sporadyczne i ograniczają się do Gminy (...) oraz jednego z sąsiadów , także i w tym zakresie ocena Sądu jest poprawna.

Polemizując z nią M. S. nie uwzględnia , że w ramach swoje stanowiska nie kwestionuje ustalenia , że blokowała budowę chodnika czy farmy fotowoltaicznej , co przez społeczność wsi było odczytane negatywnie jako przejaw nagannych cech osobowości powódki , prawidłowo zidentyfikowanych przez Sąd Okręgowy w ramach ustaleń.

Z podanych przyczyn zarzut ten należy uznać tym bardziej za nieusprawiedliwiony.

Odparci zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów powoduje , iż nietrafnym jest również , bezpośrednio z nim związany, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Opiera się on bowiem na twierdzeniu , że skoro ocena wskazanych przez skarżącą [przede wszystkim osobowych] dowodów , ma być inna niż uznał to Sąd Okręgowy, to również ustalenia na nich oparte są niepoprawne , świadcząc o błędzie w tym zakresie , a odpowiadającymi rzeczywistości są te fakty , które podaje w motywach apelacji powódka.

Wobec tego , uznając za chybiony także ten zarzut , Sąd II instancji przyjmuje ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy za własne.

Na ich podstawie za niezasadny należy uznać także stawiany w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego.

W warunkach nie zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego przez pozwanego , ocena sposobu zastosowania przez Sąd I instancji norm prawno - materialnych , uznawanych przez skarżącą za naruszone , sprowadza się do odpowiedzi na dwa pytania.

Po pierwsze, czy zakres świadczenia restytucyjnego został , w świetle żądania M. S. (1) , został przez Sąd , wobec ustalonych w sprawie faktów , prawidłowo określony oraz

po drugie , czy poprawnym było, w odwołaniu się do art. 448 kc w zw z art. 24 §1 i 2 kc nie uwzględnienie , w jakimkolwiek zakresie, roszczenia majątkowego , które miało wyrównać twierdzoną przez powódkę krzywdę wywołaną działaniem naruszcyciela.

Na obydwie pytania , wbrew odmiennej argumentacji apelującej , należy odpowiedzieć pozytywnie , a odpowiedź ta wyklucza uznanie , że zarzuty naruszenia prawa materialnego są usprawiedliwione .

Trafnie , w odwołaniu się do utrwalonego orzecznictwa Sądu najwyższego dotyczącego zagadnienia ostatecznego ukształtowania przez Sąd orzekający , w warunkach potwierdzenia naruszenia dobra osobistego, nakazu spełnienia przez naruszcyciela świadczenia restytucyjnego , zmierzającego do usunięcia jego skutków , pod postacią oświadczenia woli określonej treści / przeprosin / , Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , że ich treść , ujęta w punkcie I sentencji kwestionowanego wyroku, dostatecznie spełni jego - wyrównawczy - cel.

Treść ta jest adekwatną do charakteru i rodzaju naruszenia dóbr powódki , a równocześnie jest wyważona i nie nadmiernie obciążająca pozwanego, gdy chodzi o formę w jakiej przeprosiny mają nastąpić .

Wbrew stanowisku skarżącej ma rację Sąd Okręgowy gdy ocenia , że forma ta , do której elementów należy zaliczyć także miejsce publikacji oświadczenia pozwanego, jest właściwa biorąc pod rozwagę to, gdzie publikacja naruszająca dobra M. S. (1) została zamieszczona.

W tym kontekście odeprzeć trzeba jako chybioną, argumentację skarżącej co do tego , że właściwym dopełnieniem restytucyjnego skutku oświadczenia nakazanego M. T. (1) będzie umieszczenie go także w lokalnej prasie.[kwartalniku N. Gminy]

Po pierwsze , taki sposób byłby nieadekwatny do miejsca publikacji materiałów infamujących powódkę ,a po wtóre i przede wszystkim , w ten sposób informacja o zdarzeniu i jego następstwach w sferze osobistej M. S. (1) zostałaby rozpowszechniona wobec nieograniczonego grona odbiorców z których zdecydowana większość w ogóle wcześniej żadnych informacji i to niezależnie w jaki sposób upowszechnionych na ten temat , nie miała.

Byłoby to sprzeczne z zasadą proporcjonalności środków za pomocą których ma być dokonywane usuwanie skutków naruszenia dóbr osobistych , prowadząc także do nadmiernego sankcjonowania pozwanego.

Nie ma też racji apelująca , gdy omamiany zarzut wiąże z nie ujęciem w treści przeprosin zdarzenia z(...)

Podzielić bowiem należy stanowisko prawne Sądu I instancji , że umieszczenie wówczas przez pozwanego na swoim profilu internetowym zdjęcia z przyorany , a przez to zniszczonym fragmentem drogi wraz z opisem , który nie odnosił się personalnie do osoby powódki jako sprawczyni tego działania , wyklucza , według oceny opartej na obiektywnych kryteriach, a nie subiektywnym przekonaniu M. S. , zakwalifikowanie tego działania pozwanego jako prowadzącego do naruszenia godności powódki , niezależnie od tego czy uwzględnić wewnętrzny czy zewnętrzny aspekt tego pojęcia.

Odeprzeć należy zarzut skarżącej , która podnosi naruszenie przez Sąd Okręgowy normy art.362 kc

Sąd posługując się określeniem przyczynienia się powódki do zdarzenia , które w swoich konsekwencjach doprowadziło do działania naruszcyciela, nie odwoływał się do rozumienia tego pojęcia , którym posługuje się ta norma kodeksu cywilnego.

W konsekwencji przepis ten nie był przez Sąd Okręgowy stosowany , ergo nie mógł zostać w procesie normatywnej oceny żądań M. S. (1) naruszony.

Naganny sposób zachowania powódki , która spowodowała zablokowanie fragmentu drogi ,w czasie prowadzenia inwestycji w dniu (...) , Sąd I instancji potraktował tylko jako jeden z elementów faktycznych kształtujący , wspólnie

z innymi , ocenę , na podstawie której uznał , że przyznanie pozwanej jakikolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę , nie jest uzasadnione.

Nietrafnym jest także zarzut za pośrednictwem którego skarżąca podważa właśnie tę część rozstrzygnięcia z (...)

Ta powołana okoliczność faktyczna , w powiązaniu z tym , w jaki sposób M. S. odnosiła się do innych inwestycji prowadzonych przez gminę na terenie wsi oraz z tym że powódka nie zdołała wykazać , jakie rzeczywiste, a nie jedynie twierdzone na podstawie subiektywnego przekonania, negatywne następstwa w jej zdrowiu, zostały spowodowane działaniem pozwanego , uprawniało Sąd I instancji do wyrażenia oceny , że w tych szczególnych okolicznościach rozstrzyganej sprawy jest uprawnionym do skorzystania z możliwości nieprzyznawania powódce zadośćuczynienia .

Z podanych przyczyn , w uznaniu apelacji za niezasadną , Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku , na podstawie art. 385 kpc. w z zw z art. 23 i 24 §1 i 2 oraz 448 kc

Sąd II instancji nie rozstrzygał o kosztach postępowania apelacyjnego albowiem M. T. (1) takiego żądania nie złożył ani też nie dowodził jaka kwota z tego tytułu została przezeń poniesiona na etapie postępowania odwoławczego.

Porażka procesowa M. S. (1) na tym etapie sporu z pozwanym spowodowała , że wynagrodzenie należne ustanowionemu dla niej pełnomocnikowi z urzędu, będącemu adwokatem, zostały przyznane ze środków budżetowych Skarbu Państwa , na podstawie §8 pkt 3 i 14 pkt 2 w zw z §4 ust. 3 i 16 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016r [Dz U z 2016 poz. 1714].

SSA Grzegorz Krężolek SSA Anna Kowacz – Braun SSA Jerzy Bess